

Sygn. akt III KK 491/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **M. P.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 21 listopada 2017 r.

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 29 maja 2017 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 29 grudnia 2016 .,

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego M. P. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w [...] z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. II K ../15, M. P., funkcjonariusz Policji, uznany został za winnego popełnienia szeregu przestępstw: z art. 286 § 2 w zw. z art. 12 k.k., z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 228 § 3 w zw. z art. 12 k.k. (dwukrotnie), za co wymierzono mu karę łączną 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 złotych. Orzeczenie

to zawierało również rozstrzygnięcia w przedmiocie naprawienia szkody, przepadku korzyści majątkowej, dowodów rzeczowych oraz kosztów postępowania.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami: obrońcy oraz osobistą oskarżonego M. P. Obrońca zaskarżył wyrok w całości podnosząc szereg zarzutów dotyczących: obrazy prawa procesowego (m.in. zarzut naruszenia: art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k., 366 § 1 k.p.k., art. 391 § 1 k.p.k., art. 405 k.p.k., art. 410 k.p.k.), błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz rażącej niewspółmierności kary. W apelacji osobistej oskarżony M. P. zakwestionował całość ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie i zaskarżył wyrok w całości w zakresie winy za przypisane mu przestępstwa.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 29 maja 2017 r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji.

Od wyroku sądu odwoławczego kasacją wywiódł obrońca skazanego M.P., zaskarżając orzeczenie w całości. W kasacji podniósł zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego:

1. w zakresie skazania za czyn z pkt. I a/o:

a. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych wymienionych w ust. III pkt 1-4 apelacji obrońcy za ich podstawę przyjmując brak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a w konsekwencji naruszenie zasady prawdy materialnej, podczas gdy, zdaniem obrońcy, dopuszczenie wymienionych dowodów umożliwiłoby poczynienie prawdziwych ustaleń faktycznych w sprawie, a ich bezpodstawne oddalenie i w konsekwencji nieprzeprowadzenie, rażąco naruszało zarówno zasadę obiektywizmu, jak i zasadę prawdy materialnej;

2. w zakresie skazania za czyn z pkt. II:

a. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegającego na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej wskutek całkowitego pominięcia przez Sąd odwoławczy zarzutu sformułowanego w ust. II pkt. 2 lit. e apelacji obrońcy;

b. art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. polegającego na zaakceptowaniu przez Sąd drugiej instancji faktu nieodczytania

świadkowi D. G.w postępowaniu przed Sądem pierwszej Instancji protokołów uprzednio złożonych zeznań;

c. art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w wyniku kształtowania podstawy faktycznej wyroku na niepełnym, jak również na nieujawnionym materiale dowodowym;

d. art. 170 § 1 pkt. 1 i 5 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych zawartych w apelacji obrońcy w ust. III pkt 5 i 6 wobec uznania, że wnioski te zmierzały do przedłużenia postępowania w sprawie;

e. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. poprzez wadliwą kontrolę instancyjną wyroku w wyniku niepoddania wszechstronnej analizie zarzutu sformułowanego w apelacji obrońcy oskarżonego w ust. II pkt. 2 lit. c;

3. w zakresie skazania za czyny z pkt. III i IV:

a. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w wyniku pominięcia zarzutu dokonania przez Sąd I Instancji rażąco wybiórczej oceny dowodów z zeznań A. P., co doprowadziło do podzielenia błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia;

4.w zakresie skazania za czyn z pkt. V:

a. art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. polegające na bezpodstawnym oddaleniu wniosku dowodowego apelacji obrońcy sformułowanego w ust. III pkt. 7 apelacji;

b. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w wyniku pominięcia zarzutu dokonania wbrew zasadom logicznego rozumowania przez Sąd I Instancji oceny zeznań B. P.;

5. w zakresie skazania za wszystkie czyny:

a. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez odniesienie się przez Sąd Okręgowy, podobnie jak uczynił to Sąd Rejonowy, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku tylko do części przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym poprzez pominięcie dowodów i okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, a które to dowody - oceniane zgodnie ze wskazaniem procedury karnej (tak w oryginale – przyp. SN) - w sposób obiektywny przemawiają za brakiem możliwości popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów.

W konsekwencji obrońca skazanego M.P. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i poprzedzającego go wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, alternatywnie o uchylenie wyroku sądu odwoławczego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w [...] w postępowaniu odwoławczym, względnie o uchylenie obu zapadłych w sprawie wyroków i uniewinnienie skazanego M.P..

W odpowiedzi na kasację oskarżyciel publiczny wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rację należy przyznać oskarżycielowi publicznemu, co do stanowiska w przedmiocie niezasadności wniesionego w sprawie nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Kasację obrońcy skazanego M.P. Sąd Najwyższy ocenił jako oczywiście bezzasadną, co stosownie do treści art. 535 § 3 k.p.k., uprawnia do zwięzłego przedstawienia motywów jej oddalenia.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że podstawą zarzutów kasacyjnych może być jedynie rażąca i mająca istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.) obraza przepisów prawa materialnego lub procesowego, albo zarzut wystąpienia tzw. bezwzględnej podstawy odwoławczej, tj. którejś z okoliczności, o których mowa w treści art. 439 § 1 k.p.k. Natomiast zarzut rażącej niewspółmierności kary może być podnoszony w kasacji strony jedynie, jako zarzut dodatkowy, tzw. niesamoistny. Zgodnie z intencją ustawodawcy, funkcją postępowania kasacyjnego jest bowiem eliminacja z porządku prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi wadami prawnymi, a nie ponowna kontrola ustaleń faktycznych poczynionych na etapie postępowania rozpoznawczego. To drugie jest celem postępowania odwoławczego, a jego powielanie nie może być przedmiotem dokonywanej przez Sąd Najwyższy kontroli kasacyjnej.

Analiza wniesionej przez obrońcę skazanego M.P. kasacji – pomimo wielości podniesionych zarzutów – nie pozostawia wątpliwości, że nie spełnia ona powyżej wskazanych wymogów. Sąd Najwyższy nie stwierdził również, w ramach czynności kontrolnych, aby w sprawie wystąpiła jakakolwiek z okoliczności stanowiących podstawę orzekania z urzędu poza granicami kasacji (art. 536 k.p.k.).

Skarga kasacyjna koncentruje się na powieleniu zarzutów, które były już uprzednio podnoszone w zwykłym środku odwoławczym, stanowiąc *de facto* kolejną próbę podważenia ustalonych w sprawie faktów, przede wszystkim poprzez zakwestionowanie dokonanej, i to w toku postępowania przed sądem *meriti*, oceny dowodów. W gruncie rzeczy skarga ta sporządzona została więc w formule apelacyjnej, a nie kasacyjnej.

Odnośnie zarzutów dotyczących skazania za czyn z pkt. I – wg. numeracji aktu oskarżenia (z art. 286 § 2 w zw. z art. 12 k.k.) godzi się zauważyć, że sąd odwoławczy nie uchybił żadnej z reguł kontroli odwoławczej w zakresie oceny podstaw oddalenia wniosków dowodowych, co do czynu usiłowania popełnienia przestępstwa oszusta na szkodę A. D. Co więcej, wobec bezspornych ustaleń na tę okoliczność, a także oddalenia na etapie postępowania odwoławczego tożsamyh wniosków dowodowych, sąd *ad quem* nie był zobligowany do dodatkowego szczegółowego odnoszenia się do tej kwestii. Pomimo to Sąd ten z odwołaniem się do przeprowadzonych dowodów i ustaleń poczynionych po ich ocenie w toku postępowania rozpoznawczego, wyjaśnił dlaczego zasadne było uznanie przedłożonych wniosków dowodowych jako nie dających się przeprowadzić w sposób przydatny do rozstrzygnięcia sprawy i jako w sposób oczywisty zmierzających do przedłużenia postępowania, a wywód w tym względzie uznać należy za przekonujący i spełniający wymagania art. 457 § 3 k.p.k. Powyższe uwagi odnieść należy również do zarzutów z pkt. 2 lit. d i 4 lit. a kasacji.

Co do zarzutów związanych ze skazaniem za czyn z pkt. II (z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.), wszystkie one muszą być ocenione w sposób jednoznaczny, jako nietrafne. Słusznie zauważa prokurator w odpowiedzi na wniesioną kasację, że pierwotnie, na etapie postępowania odwoławczego, zarzuty na okoliczność tego czynu formułowane były jako błąd w ustaleniach faktycznych i obraza przepisów postępowania (art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k.) oraz, że skarżący popada przy ich postawieniu w wewnętrzną sprzeczność, gdy wskazuje, że będący przedmiotem przywłaszczenia sprzęt audi-wideo nie był własnością Komisariatu Policji w R., a jednocześnie kwestionuje zamiar M.P. co do przywłaszczenia sprzętu „policyjnego”. Zasadnie też oskarżyciel publiczny podnosi, że zarzuty sformułowane w kasacji w tym przedmiocie zostały jedynie „dostosowane” do wymogów

postępowania kasacyjnego, a całkowitym nieporozumieniem jest stawianie zarzutu, co do nieodczytania świadkowi D. G. protokołów złożonych uprzednio zeznań w sytuacji, gdy dowód z zeznań tego świadka nie był przeprowadzany na etapie postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy w [...] szczegółowo przywołał ustalenia na okoliczność popełnienia powyższego czynu oraz omówił dowody służące za podstawę tych ustaleń, nie znajdując powodów do zakwestionowania tejże oceny dokonanej w instancji *a quo*. Twierdzenie obrońcy, że Sąd odwoławczy dopuścił się samodzielnej obrazy art. 410 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., czy art. 7 k.p.k. (także w zestawieniu z zarzutem obrazy art. 433 § 2 k.p.k.), w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy nie czynił w sprawie samodzielnych ustaleń faktycznych, jest oczywistym błędem. Wszystkie te zarzuty w istocie są kierowane przeciwko postępowaniu rozpoznawczemu i nie posiadają charakteru kasacyjnego stanowiąc, co trafnie zauważył już Sąd drugiej instancji, polemikę z ustalonymi faktami. Nie może również być w tym wypadku mowy o wskazywanym w kasacji naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k., skoro sąd odwoławczy precyzyjnie i szczegółowo odnosił się do ustaleń w przedmiocie tego czynu, o czym jednoznacznie przekonują pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia. Nic w tym względzie – szczególnie na etapie postępowania kasacyjnego – nie mogą zmienić próby forsowania przez skarżącego jego subiektywnych przekonań.

Całkowicie nieuprawnione, wobec treści art. 523 § 1 k.p.k., jest domaganie się od Sądu Najwyższego dokonania, w ramach kontroli kasacyjnej, kolejnej oceny zeznań świadka A. P. (zarzut z pkt. III i IV aktu oskarżenia).

Podobnie prezentują się zarzuty dotyczące skazania za czyn z pkt. V (z art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.). Trudno zresztą na etapie kasacyjnym odnieść się do zarzutów, których normatywną podstawę skarżący określa jako obrazę art. art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że podstawowe zasady postępowania (tzw. gwarancyjne) nie mogą być przedmiotem samodzielnego zarzutu kasacyjnego, a taką zasadą pozostaje dyrektywa prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.). Rację ma wprawdzie skarżący, że zasada ta jest kierowana do organów postępowania, które mają obowiązek prowadzenia postępowania dowodowego celem ustalenia wszechstronnie wszystkich okoliczności sprawy, jednak ocena w tym przedmiocie

pozostawiona jest organom procesowym, zaś kontrola poczynionych ustaleń dokonywana jest przez pryzmat zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), której w tym wypadku nie naruszono. Dotyczy to w szczególności oceny zeznań złożonych przez świadka B. P., która to ocena – przeprowadzona w postępowaniu merytorycznym – słusznie została przez Sąd odwoławczy uznana za kompletną. W tym kontekście raz jeszcze przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy nie był uprawniony do kolejnej oceny treści depozycji tego świadka, bowiem tego dokonał już Sąd drugiej instancji słusznie akceptując uznanie przez Sąd pierwszej instancji zeznań tego świadka za wiarygodne. Skarżący w żadnym razie nie wykazał, aby czynności kontrolne przeprowadzone w tym zakresie na etapie postępowania apelacyjnego dotknięte były uchybieniami, odpowiadającymi naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. (nierzetelność i ogólnikowość przeprowadzonej kontroli). Sąd odwoławczy, co do zarzutów dotyczących skazania za ten czyn odniósł się w sposób bardzo szczegółowy, co czyni podniesione w kasacji zarzuty – w tym także naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. – całkowicie bezzasadnymi.

Kolejną okolicznością wskazującą na niezrozumienie przez skarżącego istoty postępowania kasacyjnego jest ostatni zarzut kasacyjny, dotyczący obrazy art. 4 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. W istocie kwestionuje się w nim po raz kolejny – pod pozorem naruszenia prawa – ustalenia faktyczne poczynione, co do wszystkich czynów przypisanych skazanemu, a więc podnosi zarzut w ogóle niedopuszczalny w ramach nadzwyczajnej kontroli odwoławczej. Jest to także zarzut pozbawiony podstaw w realiach procesowych tej sprawy, bowiem przepisy powyższe miałyby zostać zastosowane w postępowaniu przed sądem odwoławczym (przypomnijmy po raz kolejny, że to orzeczenie tego Sadu jest przedmiotem kontroli kasacyjnej), gdyby sąd ten wydał w niniejszej sprawie orzeczenie reformatoryjne (zmieniające). Taka sytuacja, jak wiadomo, nie miała miejsca.

Rozumiejąc konieczność działania przez obrońcę skazanego na jego korzyść, wypada wreszcie na zakończenie przypomnieć, a to w związku z wnioskami końcowymi zawartymi w kasacji, że Sąd Najwyższy uniewinnia skazanego jedynie w sytuacji jego oczywiście niesłusznego skazania (art. 537 § 2 k.p.k.). Zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy jest tak obszerny i

jednoznacznie wskazujący na sprawstwo skazanego M.P., że trudno jest w ogóle realiach tej sprawy czynić jakiegokolwiek rozważania co zasadność tak sformułowanego postulatu.

Uwzględniając powyższe, skargę oddalono na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., obciążając skazanego – art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego.

kc